Piotr MILEWSKI

TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH A UBEZPIECZENIOWE SPÓŁKI AKCYJNE – NA PODSTAWIE NIEMIECKIEGO SYSTEMU UBEZPIECZENIOWEGO

Wstęp

Do przewidzianych przez niemieckie prawo[1] rodzajów zakładów ubezpieczeń ze względu na formę własności należą:

- prywatne zakłady ubezpieczeń,
- publicznoprawne zakłady ubezpieczeń *(öffentlich-rechtliche Versicherungsanstalten)* – prowadzące przede wszystkim ubezpieczenia zdrowotne (*Krankenversicherung*).

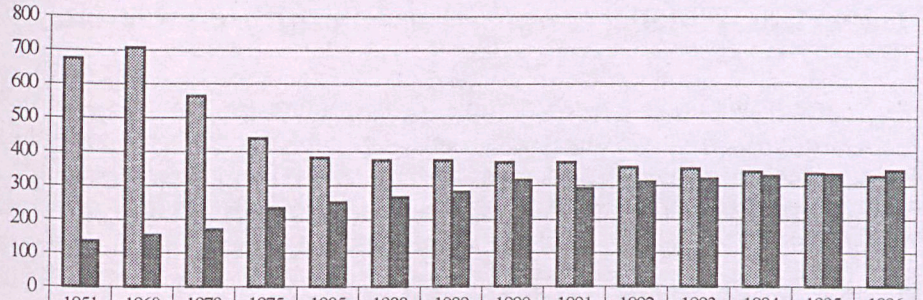
Wśród prywatnych zakładów asekuracyjnych możemy wyodrębnić dwa rodzaje firm:

- spółki akcyjne (*Versicherungs-Aktiengesellschaften* – w skrócie *VersicherungsAG*),
- towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych (*Versicherungsvereine auf Gegenseitigkeit* – w skrócie VVaG).

Na świecie w praktyce ubezpieczeniowej dominującą pod względem liczby działających zakładów formą prawną są TUW. W Niemczech liczba towarzystw ubezpieczeniowych działających w ramach dwu form prawnych przewidzianych dla zakładów prywatnych na przestrzeni lat zbliżyła się do siebie (zob. wykres 1).

---

[1] Gesetz über die Beaufsichtigung der Versicherungsunternehmen (ustawa o nadzorze ubezpieczeniowym, tzw. *Versicherungsaufsichtsgesetz* – VAG) nowa redakcja tekstu z dnia 17 grudnia 1992 r., ze zmianami z 27 kwietnia 1993 r., 27 grudnia 1993 r., 24 czerwca 1994 r., 21 lipca 1994 r., 14 września 1994 r. i 28 października 1994 r.

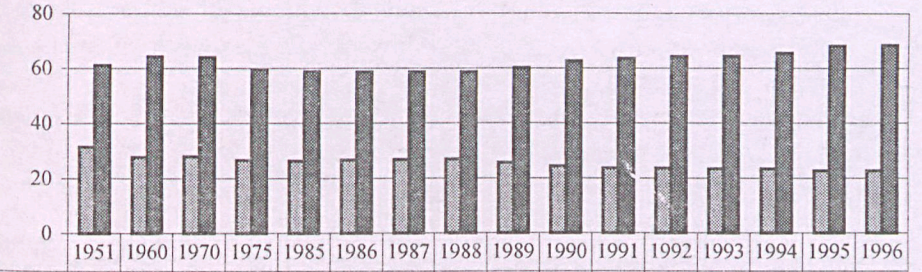


	1951	1960	1970	1975	1985	1988	1989	1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996
TUW	675	707	564	438	382	374	374	368	368	354	351	342	336	329
TU S.A	135	153	170	233	250	265	282	316	291	311	320	330	334	345

Wykres 1. Liczba zakładów ubezpieczeń działających na niemieckim rynku ubezpieczeń według formy prawnej, z wyłączeniem oddziałów zagranicznych zakładów ubezpieczeń

Źródło: Statistisches Taschenbuch der Versicherungswirtschaft 1995, 1996, 1997; Gesamtverband der Deutschen Versicherungswirtschaft e.V., Karlsruhe

Pod względem zbioru składki SA znacznie wyprzedzają TUW. Wykres 2 przedstawia tendencje zmian udziału w niemieckim rynku ubezpieczeń dla towarzystw ubezpieczeń wzajemnych oraz ubezpieczeniowych spółek akcyjnych (z wyłączeniem oddziałów zagranicznych ubezpieczycieli działających na terenie Niemiec).



	1951	1960	1970	1975	1985	1986	1987	1988	1989	1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996
TUW	31,6	27,8	28	26,6	26,4	26,7	26,9	27	25,7	24,4	23,7	23,7	23,5	23,5	22,7	22,8
TU S.A	61,1	64,3	64	59,6	58,8	58,7	58,7	58,6	60,2	62,6	63,6	64,3	64,4	65,6	68,2	68,5

Wykres. 2. Udział poszczególnych zakładów ubezpieczeń w niemieckim rynku ubezpieczeń według formy prawnej, na podstawie przypisu składki brutto, z wyłączeniem oddziałów zagranicznych zakładów

Źródło: Jak do wykresu 1

Podstawowe różnice między wyżej wspomnianymi podstawowymi formami prawnymi są znaczące już w ich pierwotnych założeniach i celach. W następnych punktach przedstawione zostaną charakterystyki towarzystw ubezpieczeń wzajemnych oraz ubezpieczeniowych spółek akcyjnych. Opisane zostaną także procesy zanikania różnic pomiędzy nimi.

1. Pierwotny model towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych

TUW jest osobą prawną (*rechtsfähiger Verein*), która gwarantuje swoim członkom (*Mitglieder*) oferowaną przez siebie, bez lub przy pomocy pośredników, ochronę ubezpieczeniową. Podstawową regułą, na której opiera się ta forma prawna działalności, jest zasada wzajemności (*Prinzip der Gegenseitigkeit*). Wyraża się ona tym, iż członkowie towarzystwa są jednocześnie ubezpieczonymi, którzy tworzą tzw. wspólnotę ryzyka (*Risikogemeinschaft*). Celem tej wspólnoty jest możliwie pełne wyrównanie ryzyka, czy to w czasie (*Risikoausgleich in der Zeit*) czy poprzez zbudowanie dużej grupy jednorodnego i homogenicznego ryzyka (Risikoausgleich im Kollektiv).

Według §15 niemieckiej ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym[2] TUW opierają swoją działalność ubezpieczeniową na zasadzie wzajemności. Składa ona się z czterech podstawowych elementów:

- sprzedaż ubezpieczeń nie jest prowadzona przez towarzystwo ubezpieczeń nastawione na osiągnięcie zysku, lecz przez „wspólnotę ubezpieczonych"[3] w formie towarzystwa wzajemnego jako osoby prawnej,
- ubezpieczeni są równocześnie członkami towarzystwa, członkostwo i objęcie ochroną ubezpieczeniową są równoznaczne,
- jedynie członkowie regularnie wnoszą w formie składek środki na bieżącą działalność towarzystwa, ponosząc jednocześnie dodatkowe koszty/dochody w przypadku straty/zysku,
- członkowie w ramach walnego zebrania członków (lub ich przedstawicieli) wykonują swe prawo do współdecydowania o podstawach polityki i strategii przedsiębiorstwa.

Członkowie towarzystwa przekazują towarzystwu swoje środki, które umożliwiają:

1) jego powstanie,

2) rozpoczęcie działalności i ewentualny rozwój.

Jednocześnie członkowie przejmują na siebie ryzyko wystąpienia straty i konieczność jej pokrycia. Zbyt nisko wyliczona składka musi być pokryta przez dopłaty (*Nachschüsse*), zbyt wysoka – rozdzielona na członków. Kontrolę nad działalnością towarzystwa i jego kadrą zarządzającą sprawuje Walne Zgromadzenie Członków, w Niemczech zwane również najwyższym przedstawicielstwem (*oberste Vertretung*). Ono też podejmuje decyzje dotyczące przyjęcia podstaw strategii i polityki (czy to lokacyjnej czy dotyczącej działalności techniczno-ubezpieczeniowej *sensu stricte*).

---

[2] VAG., rozdz. III, § 15.

[3] Tłum. autora.

Przy podejmowaniu działalności niemiecki TUW musi wykazać, iż dysponuje środkami własnymi w wysokości minimalnej kwoty kapitału gwarancyjnego (*Garantiefonds*) i określonego w planie działalności funduszu organizacyjnego (*Organisationsfonds*)[4]. W ramach środków własnych statut TUW musi przewidywać, po rozpoczęciu działalności, utworzenie kapitału zakładowego (*Gründungsstock*), który w części opłaconej wchodzi w skład tych środków. Zgodnie z niemieckim prawodawstwem powinien on wypełniać trzy funkcje:

1) pokryć koszty założenia towarzystwa (*Kosten der Vereinserrichtung*),

2) służyć jako zabezpieczenie pokrycia kosztów działalności operacyjnej w fazie początkowej (*Betriebsstock*),

3) pełnić funkcję funduszu gwarancyjnego (*Gewährstock*)[5].

W trakcie prowadzenia działalności TUW musi stale dysponować środkami własnymi w wysokości wymaganego marginesu wypłacalności (*Solvabilitätssanne*)[6].

Oprócz członków-ubezpieczonych TUW mogą ubezpieczać także inne podmioty: nieczłonków. Podstawowym wymogiem dopuszczającym taką możliwość jest dokonanie odpowiedniego zapisu w statucie towarzystwa. Ponadto ta „pozaczłonkowska działalność ubezpieczeniowa" (*Nichtmitgliederversicherung*) może stanowić tylko niewielką (limit nie został określony w niemieckiej ustawie) część zagregowanej działalności (*Nebenbetrieb*)[7].

1.1. Małe towarzystwo ubezpieczeń wzajemnych (*kleiner Verein*)

Klasyczna forma TUW zachowała się do dziś najlepiej w tzw. małych towarzystwach, czyli tych które „zgodnie ze swoim statutem funkcjonują w wąskoograniczonym rzeczowo i geograficznie lub osobowo obszarze działalności"[8]. Decy-

[4] VAG, rozdz. II, § 5 (4). W Polsce ustawa ubezpieczeniowa inaczej formułuje ten wymóg. Działające na terenie Polski towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych muszą udowodnić posiadanie środków własnych wolnych od obciążeń w wysokości równej zakładanemu kapitałowi zakładowemu i funduszowi organizacyjnemu. Zob. ustawa o działalności ubezpieczeniowej z 28 lipca 1990 r. (tekst jednolity Dz.U. z 1996 r., nr 11, poz. 62, z późn. zm.), art. 30, ust. 3, pkt 2.

[5] VAG, rozdz. III, § 22 (1).

[6] VAG, rozdz. IV, § 53c (1). W Polsce obowiązuje taka sama regulacja. Zob. ustawa o działalności ubezpieczeniowej art. 45, ust. 1.

[7] Podobnie w Polsce, gdzie składki zebrane od osób ubezpieczonych, niebędących członkami towarzystwa, nie mogą stanowić więcej niż 10% składki zebranej przez towarzystwo wzajemne. Zob. ustawa o działalności ubezpieczeniowej, art. 16 ust. 3.

[8] Tłum. własne, w oryginale: „für die Vereine, die bestimmungsgemäß einen sachlich, örtlich oder nach dem Personenkreis eng begrenzten Wirkungskreis haben (kleinere

zja o uznaniu TUW jako małego towarzystwa leży w gestii urzędu nadzoru ubezpieczeniowego[9].

Do podstawowych cech małych towarzystw należą m.in.:

– fakt, iż walne zgromadzenie członków lub ich przedstawicieli dysponuje rzeczywistymi kompetencjami do podejmowania decyzji dotyczących strategii i polityki przedsiębiorstwa i może być uznane jako najwyższy organ towarzystwa (oberstes Organ). W przypadku dużego TUW walne zgromadzenie członków lub ich przedstawicieli dysponuje takimi samymi uprawnieniami, lecz w praktyce bieżąca polityka oraz krótkoterminowe strategie działania formułowane są przez zarząd,

– rzeczywiste wspólne pokrywanie straty bilansowej poprzez dopłaty,

– brak lub marginalne znaczenie dążenia do osiągania zysku z działalności,

– udogodnienia ze strony nadzoru, na przykład zwolnienie z obowiązku stałego dysponowania środkami w wysokości wymaganej do pokrycia marginesu wypłacalności.

1.2. Duże towarzystwo ubezpieczeń wzajemnych (*großer Verein*)

Ta rozwinięta i współcześnie przeważająca forma TUW odbiega od jego pierwotnych założeń. Po pierwsze walne zgromadzenie członków zastępowane jest często przez zgromadzenie przedstawicieli, które konstytuuje się w drodze kooptacji (*Kooptation*)[10]. Podobnie jednak jak w spółkach akcyjnych, występuje tutaj

---

Vereine)". Zob. VAG, rozdz. III § 53 (1). W Polsce towarzystwo wzajemne może zostać uznane jako małe, jeśli ma ograniczony zakres działania ze względu na małą liczbę członków, niewielką liczbę lub niskie sumy zawieranych ubezpieczeń bądź też niewielki terytorialny zasięg działalności. Zob. ustawa o działalności ubezpieczeniowej, art. 27, ust. 1.

[9] VAG, rozdz. III, § 53 (4). W Polsce decyduje o tym minister finansów. Zob. ustawa o działalności ubezpieczeniowej, art. 27, ust. 2.

[10] Niemiecka ustawa ubezpieczeniowa przewiduje, iż walne zgromadzenie TUW może przyjąć dwie formy: walnego zgromadzenia członków lub walnego zgromadzenia przedstawicieli. Jeśli przewidziano istnienie drugiego wariantu, walne zgromadzenie może być wybierane na dwa sposoby: w powtarzających się tzw. prawyborach *(Urwahl)* lub poprzez kooptację. Pierwszy sposób wymaga, aby za każdym razem w wyborach uczestniczyli wszyscy członkowie. Wybierają oni wszystkich nowych przedstawicieli lub jedynie uzupełniają brakujących, gdy jakiś członek wycofał się z towarzystwa. Kooptacja polega na tym, iż walne zgromadzenie przedstawicieli członków TUW wybierane jest w momencie założenia towarzystwa – w prawyborach. To jest jedyna wspólna cecha kooptacji z systemem prawyborów. Potem zgromadzenie to samo wybiera nowych przedstawicieli, gdy istniejący członkowie wystąpią z TUW. W literaturze niemieckiej określane jest to mianem systemu samouzupełniania się (*System der Selbstergänzung*). W praktyce członkowie tracą jakikolwiek bezpo-

podział władzy pomiędzy walne zgromadzenie, radę nadzorczą oraz zarząd. Także, jak w SA, zadaniem zarządu jest kierowanie na własną odpowiedzialność towarzystwem. Tutaj znajduje się centrum sterowania polityką firmy.

Współzawodnictwo ze spółkami akcyjnymi doprowadziło do wprowadzenia stałych składek oraz ograniczonego obowiązku pokrywania ewentualnej straty przez dopłaty (pomija się tutaj popularne obecnie klauzule o dopasowywaniu składki – *Prämienanpassungsklauseln*). W praktyce członkowie (także w tej formie TUW stanowią oni główną grupę ubezpieczonych) nie uczestniczą regularnie w stracie (gdyż może być ona pokrywana z zysku lat następnych), otrzymują ochronę ubezpieczeniową za niewielką składkę oraz mają prawo do części wypracowywanego zysku. Członkowie-ubezpieczeni, w przeciwieństwie do akcjonariuszy w SA, ponoszą jednocześnie dwa rodzaje ryzyka:

1) związane z upadłością towarzystwa (i utratą praw właścicielskich),

2) związane z utratą ochrony ubezpieczeniowej (i utratą praw majątkowych).

Wynika to z tego, iż akcjonariusze w ubezpieczeniowej spółce akcyjnej mogą, lecz nie muszą być przez nią ubezpieczeni. W przypadku jej upadku tracą tę ochronę (ubezpieczeniową), jedynie gdy są w danym TU SA ubezpieczeni. Jeśli nie, to ponoszą jedynie ryzyko utraty praw właścicielskich (w postaci posiadanych akcji).

W porównaniu z małym towarzystwem grupa ubezpieczonych jest w praktyce ograniczona nie do określonych osób, lecz do określonych grup ryzyka (grup klientów). Współcześnie klientela dużego TUW jest w dużym stopniu anonimowa, co powoduje zanik identyfikacji członków z towarzystwem[11].

Myślenie w kategoriach maksymalizacji zysku oraz pokrycia marginesu wypłacalności odgrywa tutaj ważną rolę. Związane jest to nieuchronnie z ograniczeniem leżącej u podstaw pierwotnej formy towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych idei zapewnienia ochrony ubezpieczeniowej za możliwie najniższą cenę. Problem, który napotykają duże towarzystwa wzajemne, związany jest z ubezpieczeniami dużych zakładów przemysłowych. Wyraża się on trudnością w zgromadzeniu odpowiednich ustawowo wymaganych kapitałów.

średni wpływ na skład walnego zgromadzenia, jeśli nie dojdzie do ponownych prawyborów. Zgromadzenie przedstawicieli pozbawia członków prawa głosu, kooptacja – dodatkowo – prawa wyboru uczestników/przedstawicieli na walnym zgromadzeniu. Podstawową zaletą tego systemu jest zastąpienie, często niemających pojęcia o ubezpieczeniach, członków TUW kompetentnymi fachowcami. Zob. też: **P. Koch**, Versicherungswirtschaft, 5. Auflage, VVW Karlsruhe 1998, s. 101, oraz **H. Schierenbeck**, Bank- und Versicherungslexikon, 2. Auflage, München 1994, s. 399. Niemieckie prawo ubezpieczeniowe nie reguluje zagadnień kooptacji. Jest to termin powstały w praktyce gospodarczej. Zgodnie z niemieckim prawem nie ustawa a statut każdego TUW musi regulować sposób powoływania jego organów, w tym walnego zgromadzenia. Zob. VAG, rozdz. III, § 29.

[11] **H. Baumann**, Unternehmenspolitik und Rechtsstrukturen des Versicherungsvereins auf Gegenseitigkeit, Frankfurter Vorträge zum Versicherungswesen 1987, s. 5-9.

2. Ubezpieczeniowe spółki akcyjne

Drugą grupę towarzystw ubezpieczeń tworzą spółki akcyjne. Już sama idea przewodnia i cel ich działalności odróżnia je od TUW. Ubezpieczyciele działający w formie SA oferują ochronę ubezpieczeniową odpłatnie, tzn. tak jak w przypadku innych podmiotów gospodarczych, za określoną cenę dążąc do maksymalizacji i zysku (zasada komercyjności). Właścicielami spółek akcyjnych są ich akcjonariusze, którzy nie muszą, ale mogą być ubezpieczonymi, a którzy część swego kapitału lokują w akcjach (imiennych bądź na okaziciela[12]) zakładów ubezpieczeń. Oznacza to tyle, iż zarówno struktura organizacyjna, jak i działalność (techniczno-ubezpieczeniowa, lokacyjna, dotycząca polityki personalnej i inna) jest niezależna od ubezpieczonych. Jedynym punktem, w którym interesy klientów (dotyczy to w szczególności kapitałowych ubezpieczeń na życie) oraz właścicieli towarzystwa się pokrywają, jest zysk.

Pozostałe różnice między TUW a TU SA to brak wypłaty dla właścicieli TUW (członków) dywidendy z osiągniętej w danym roku sprawozdawczym nadwyżki finansowej.

Współcześnie, w niemieckiej literaturze[13] panuje pogląd, iż zagadnienia wzajemności oraz maksymalizacji zysku – jako główne przesłanki wyróżnienia i rozwoju dwóch różnych form prawnych zakładów ubezpieczeń – przestały odgrywać najważniejszą rolę, a miejsce przewodnie zajmuje problem ochrony klientów (przynajmniej z punktu widzenia nadzoru ubezpieczeniowego i naturalnie klientów zakładów ubezpieczeń).

3. Proces zanikania różnic między TUW a ubezpieczeniowymi SA

W ostatnich latach można zauważyć proces zanikania różnic pomiędzy TUW i spółkami akcyjnymi. Dotyczył on nie tylko różnic wynikających z różnorodno-

---

[12] Według polskiego prawa akcje ubezpieczeniowej spółki akcyjnej mogą być tylko akcjami imiennymi, z wyjątkiem tych, które wprowadzone zostały do publicznego obrotu za zgodą Komisji Papierów Wartościowych. Zob. ustawa o działalności ubezpieczeniowej, art. 11a, ust. 1 i 2. W prawie niemieckim przewidziano podobne rozwiązanie. Zgodnie z regulacjami ustawy o akcjach, akcje towarzystw ubezpieczeniowych jeżeli nie są spółkami publicznymi, powinny być winkulowanymi akcjami imiennymi (*vinkulierte Namensaktien*). Są to akcje, które zapisane są na nazwisko określonego właściciela i wpisane do księgi akcji towarzystwa (*Aktienbuch*). Sprawy przenoszenia praw do akcji są regulowane przez statut, jednakże przepisy ustawowe przewidują konieczność uzyskania zgody TU SA. Zob. Aktiengesetz (w skrócie AktG), rozdz. II, § 68. Zob. też **P. Koch**, op.cit., s. 98.

[13] **U. Hübner**, Strukturunterschiede zwischen Versicherungsverein auf Gegenseitigkeit und Versicherungs-Aktiengesellschaft, Frankfurter Vorträge zum Versicherungswesen 1987, s. 7-13.

ści stosowanych rozwiązań prawnych, ale także różnic wywodzących się z ogólnej filozofii i celu działania.

Podstawowe pola, na których ten proces występuje, można pogrupować w następujący sposób:

1) Pozycja prawna i umocowanie ustawowe:
   - organy zakładu ubezpieczeń,
   - nadzór ubezpieczeniowy.
2) Polityka techniczno-ubezpieczeniowa *sensu stricte* (także polityka dotycząca ryzyka) oraz polityka finansowa ubezpieczyciela:
   - kapitały własne (*Eigenkapitalausstattung*),
   - tzw. pricing, czyli proces ustalania składki ubezpieczeniowej,
   - ryzyko związane z działalnością przedsiębiorstwa (*unternehmerisches Risiko*),
   - dystrybucja osiągniętej nadwyżki bilansowej, ewentualne pokrycie straty bilansowej z działalności zakładu ubezpieczeń.

3.1. Pozycja prawna i umocowanie ustawowe

3.1.1. Organy zakładu ubezpieczeń

Podstawowe podobieństwa, w ramach organów towarzystw ubezpieczeń działających w ramach dwu wymienionych wyżej form, wynikają z regulacji prawnej zawartej w ustawie o nadzorze ubezpieczeniowym (VAG). Zawarte tam przepisy traktujące o ubezpieczeniowej spółce akcyjnej dotyczą także towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych (z wyjątkiem małego TUW, dla którego stosuje się tylko część tych przepisów). Na tej podstawie opiera się podobieństwo konstrukcji struktury organów zarządzających oraz nadzorczych zarówno w TUW, jak i ubezpieczeniowej SA. W obu przypadkach występuje tzw. trójpodział władzy pomiędzy: zarząd (*Vorstand*), radę nadzorczą (*Aufsichtsrat*) oraz walne zgromadzenie członków/ich przedstawicieli (*oberste Vertretung*) lub w przypadku SA: zarząd, radę nadzorczą oraz walne zgromadzenie akcjonariuszy (*Hauptversammlung der Aktionäre*).

3.1.2. Nadzór ubezpieczeniowy

Obydwie formy prawne działalności ubezpieczeniowej podlegają kontroli niemieckiego urzędu nadzoru ubezpieczeniowego (*Bundesaufsichtsamt für das Versicherungswesen*)[14]. Niemiecki urząd nadzoru w swojej praktyce stara się

[14] VAG, rozdz. I, § 1 (1), rozdz. V, § 81 (1), § 90 (2) oraz § 93.

traktować wszystkie działające na rynku firmy w jednakowy sposób, gwarantując w ten sposób „równouprawnienie" oraz unikając tworzenia sytuacji, w których niektóre zakłady – na przykład ze względu na swą formę prawną – byłyby w jakikolwiek sposób faworyzowane[15]. Pole oddziaływania niemieckiego nadzoru ubezpieczeń jest duże. Dla przykładu są to następujące działania i wymagania:

- decydowanie o dopuszczeniu nowych produktów na rynek, prowadzone na podstawie oceny ogólnych warunków ubezpieczeń, które muszą być poddane kontroli przez urząd nadzoru i przez niego zaakceptowane,
- wymóg sporządzania ujednoliconych rocznych sprawozdań finansowych,
- wymóg sporządzania planu działalności oraz jego zmian (*Geschäftsplan, geschäftsplanmäßige Erklärungen*) i przedstawienia go urzędowi nadzoru, połączone ze stałym kontrolowaniem realizacji przyjętych tam założeń,
- wprowadzenie wspólnych dla obu rodzajów zakładów przepisów dotyczących gospodarki finansowej (wypłacalności, płynności oraz lokat).

3.2. Polityka techniczno-ubezpieczeniowa oraz polityka finansowa ubezpieczyciela

3.2.1. Kapitały własne (*Eigenkapitalausstattung*)

Zapewnienie odpowiedniej wysokości kapitałów własnych jest, wraz z rozwojem przedsiębiorstwa ubezpieczeniowego i rozszerzaniem jego działalności, w przypadku towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych stale rosnącym problemem. Wraz ze wzrostem zbioru składki brutto, a co za tym idzie rosnącym wolumenem szkód, rośnie wymagana wysokość kapitałów własnych do pokrycia marginesu wypłacalności (zależnego od wartości wskaźnika składek lub szkód, pod uwagę bierze się wartość wyższą). W przypadku spółek akcyjnych teoretycznie wystarczy przekonać akcjonariuszy do wydania na ich zgromadzeniu zgody na nową emisję akcji oraz znaleźć chętnych do ich nabycia. Dla TUW, które szczególnie w przeszłości rozwijały się w szybszym tempie niż spółki akcyjne[16], droga wiodąca poprzez rynek kapitałowy jest jednak wyłączona. Jedną z możliwości pokonania tego problemu stanowi emisja papierów wartościowych zawierających prawa (stosując zawężoną definicję) do udziału w potencjalnej przyszłej nadwyżce bilansowej towarzystwa (*Genußrecht*) lub w przypadku jego likwida-

[15] **U. Hübner**, op.cit.

[16] **J. Brenzel**, Eigenkapitalbildung im VVaG, Frankfurter Vorträge zum Versicherungswesen 1987, s. 20.

cji w masie upadłości. Stosowanie tej formy jest dopuszczalne nie tylko dla spółek akcyjnych, ale także dla podmiotów gospodarczych mających inną formę prawną, w tym dla ubezpieczeniowych TUW.

Teoretycznie papiery te mogą zawierać prawa do wszystkich składowych (a więc nie tylko zysku), majątku zakładu ubezpieczeń, z wyjątkiem praw członkowskich. Podstawowa zaleta tego sposobu finansowania działalności opiera się na jego charakterystyce. Stanowi on formę pośrednią finansowania między kapitałem własnym i obcym, łącząc ich zalety i pozwalając uniknąć ich wad. W porównaniu z kapitałem obcym podstawową zaletą jest brak ograniczenia swobody zarządzania przedsiębiorstwem przez jego management. Jednocześnie warunki gwarantowane przez tę formę finansowania kapitału mogą być „względnie" swobodnie ustalane, zapewniając ich atrakcyjność dla inwestorów. Jednakże występuje tutaj także sprzeczność interesów posiadaczy tych praw, którzy oczekują maksymalizacji zysku oraz ubezpieczonych, którzy w myśl statutu TUW oczekują możliwie najszerszej ochrony ubezpieczeniowej za możliwie najniższą cenę. Pojawiają się jednak w tym rozwiązaniu jeszcze dwa inne problemy. Po pierwsze, czy emisja papierów wartościowych zawierających prawa do przyszłego zysku jest w ogóle w przypadku TUW prawnie dopuszczalna. Po drugie, czy środki finansowe osiągnięte poprzez emisje tych praw mogą być uznane jako część kapitałów własnych. Przyjmując tradycyjny punkt widzenia, cała nadwyżka bilansowa powinna być po odjęciu obciążeń fiskalnych rozdzielona na członków towarzystwa, poprzez wypłatę odpowiednich części w formie gotówki lub obniżenia składek w następnym roku bilansowym. Prawo członków do podziału zysku jest z punktu widzenia regulacji prawnych dopiero wtedy możliwe do zaspokojenia, gdy zaspokojone są roszczenia wszystkich wierzycieli. Oznacza to, że nadwyżka bilansowa do podziału między członków powinna mieć wysokość różnicy między łączną nadwyżką a wysokością wypłat dla posiadaczy wyżej opisanych praw. To sugeruje negatywną odpowiedź na pierwsze pytanie. Także odpowiedź na drugi problem jest na podstawie niemieckiej interpretacji prawa negatywna. Uzasadnienie brzmi, iż prawo spółdzielcze (w tym miejscu wyprowadza się paralelę między spółdzielnią kredytową – tzw. *Kreditgenossenschaft* a TUW) nie dopuszcza uznania zależnych od zysku praw wierzycielskich (czyli innymi słowy, zobowiązań warunkowych – *gewinnabhängige Gläubigerrechte*) jako części składowej kapitałów własnych.

W przypadku spółek akcyjnych ta forma finansowania wydaje się z punktu widzenia organów zarządzających oraz właścicieli (czyli akcjonariuszy) atrakcyjna. Emitowane prawa do udziału w zysku lub masie upadłości nie zawierają praw do współdecydowania o faktycznej działalności towarzystwa ani praw własności (które to zawarte są w akcjach). Na tym polega podstawowa różnica oraz, z punktu widzenia wyżej wspomnianych cech, zaleta tych praw w porównaniu z akcjami. Dodatkowo, emisja tych papierów nie wymaga zgody komisji

papierów wartościowych i władz giełdy oraz przeprowadzania dodatkowych analiz sytuacji finansowej ubezpieczyciela.

Prof. Helmut Schirmer[17] wskazuje na jeszcze inne hipotetyczne scenariusze rozwiązania tego problemu:

1) Poprzez likwidację obowiązku umorzenia kapitału zakładowego (*Tilgung des Gründungsstocks*)

Polegałoby to na usunięciu ustawowego przepisu umarzania kapitału zakładowego, co umożliwiłoby jego przekształcenie w trwały kapitał własny, będący do stałej dyspozycji towarzystwa. To stałoby jednak w sprzeczności z podstawowym zadaniem kapitału zakładowego – pokryciem wysokich kosztów związanych z rozpoczęciem działalności oraz zapobieżeniem problemom wynikającym z ewentualnych niedoborów kapitałowych tego okresu. Niezwracalny kapitał zakładowy stałby również w sprzeczności z zasadą wzajemności.

2) Poprzez ponowne wnoszenie środków pieniężnych na kapitał zakładowy po umorzeniu jego pierwotnej sumy

Choć stanowi to prawdopodobne rozwiązanie w sytuacji niedoboru kapitałowego TUW, jednak nie może być traktowane jako rozwiązanie zadowalające, ponieważ nie prowadzi do trwałego zlikwidowania tego problemu. Kolejne „raty" wpłacane na kapitał zakładowy musiałyby być umarzane i zastępowane nowymi. Ponadto brak tutaj uzasadnienia prawnego, z wyjątkiem sytuacji, gdy TUW chciałby rozszerzyć swoją działalność o nową grupę ubezpieczeń i przyjmowałby nowych członków.

3) Poprzez dodatkowe opłaty za nadanie członkostwa nowym ubezpieczonym (czyli za objęcie ochroną ubezpieczeniową)

Z powodu ostrej konkurencji na rynku ubezpieczeń to rozwiązanie wydaje się nierealne i sprzeczne z „duchem" czasu. Szczególnie w przypadku klientów indywidualnych o typowym ryzyku. Możliwe jest to do zastosowania dla klientów będących dużymi zakładami produkcyjnymi, chcącymi ubezpieczyć ryzyko „trudne" lub w niewielkim stopniu ubezpieczalne.

4) Poprzez wydanie certyfikatów udziałowych członkom TUW

W przypadku tej propozycji, certyfikaty udziałowe w przeciwieństwie do opłat zwracane byłyby w momencie zakończenia członkostwa (poprzez wygaśnięcie ochrony ubezpieczeniowej lub wypowiedzenie). Miałoby to zastosowanie w przypadku przymusowych certyfikatów. Dla dobrowolnych certyfikatów musiałaby istnieć możliwość zwrotu ich wartości w dowolnym momencie, bez

[17] **H. Schirmer**, w: Dieter Farny und die Versicherungswissenchaft, Karlsruhe 1996, s. 85.

względu na zakończenie stosunku ubezpieczenia między ubezpieczonym a TUW. Stoi to jednak w sprzeczności z trwałym charakterem kapitału własnego, do pokrycia którego miałyby służyć te środki. Ewentualnym rozwiązaniem mogłoby być wprowadzenie okresu wypowiedzenia (od wyrażenia chęci zwrotu certyfikatu do faktycznego zwrotu środków pieniężnych). Inny problem, który się tu pojawia, to kwestia ewentualnego oprocentowania (lub tylko indeksacji wartości zgodnie ze wskaźnikiem inflacji) wpłacanych kwot.

5) Poprzez likwidację kapitału zakładowego i wprowadzenie kapitału podstawowego – na podobieństwo kapitału akcyjnego w SA

Możliwość ta nie byłaby zgodna z zasadą wzajemności, gdyż tworzyłaby instytucje członków stałych, którzy w krańcowej sytuacji nie byliby zainteresowani uzyskaniem ochrony ubezpieczeniowej, a ich członkostwo ograniczałoby się do powiązania kapitałowego z ubezpieczycielem, wykluczając lub co najmniej uniezależniając je od istoty TUW – tworzenia wspólnoty ryzyka i objęcie jej ubezpieczeniem. Możliwe byłoby tu także powstanie sytuacji, gdy większość kapitału podstawowego znajdowałaby się w rękach „obcych". Sytuacja ta mogłaby być wyeliminowana przez wydawanie akcji tylko członkom towarzystwa. Również w tym rozwiązaniu występuje sprzeczność między członkostwem a ochroną ubezpieczeniową. Rozwiązaniem mogłoby być wprowadzenie w statucie TUW obowiązku przenoszenia posiadanych udziałów w momencie zakończenia stosunku ubezpieczenia na pozostałych członków.

6) Poprzez przelewanie nadwyżek finansowych danego roku bilansowego na konta członków

Osiągany zysk byłby, stosując to rozwiązanie, niewypłacany członkom, lecz wpłacany na ich konta, które zarządzane byłyby przez TUW. Także tutaj pojawiają się te same problemy co w przypadku certyfikatów udziałowych.

7) Poprzez włączenie podległej spółki akcyjnej

a) Założenie nowej spółki

Pod warunkiem wniesienia odpowiedniej wielkości kapitału TUW może założyć (także wraz z innymi podmiotami współzałożyć) ubezpieczeniową spółkę akcyjną, która rozpoczyna działalność w ramach grup ubezpieczeń prowadzonych przez TUW, jednak bez przeniesienia jego portfela. Ubezpieczenia tych grup są dalej prowadzone przez TUW, ale tylko w ramach zawartych umów i stopniowo likwidowane wraz z wygaśnięciem stosunków ubezpieczenia, aż do ich zupełnej likwidacji. W ten sposób TUW może wyłączyć ubezpieczenia danej grupy ze swojego portfela, bez narażania się na krytykę niezadowolonych członków lub potencjalnych klientów oraz polepszyć, przynajmniej chwilowo, poziom swojego wyposażenia kapitałowego. Nierozwiązanym problemem pozostaje źródło środków, które muszą być zgromadzone w celu założenia spółki akcyjnej.

b) Założenie spółki i przeniesienie na nią istniejącego portfela ubezpieczeń

Problem dopuszczalności przeniesienia portfela jest skomplikowanym zagadnieniem prawnym, na którym w tej pracy nie chciałbym się koncentrować. Wydanie decyzji zezwalającej na to posunięcie wymaga zgody walnego zgromadzenia członków większością co najmniej 3/4 oddanych głosów, chyba że statut stanowi inaczej.

3.2.2. Pricing, czyli proces ustalania składki ubezpieczeniowej

W przypadku polityki kształtowania składki ubezpieczeniowej podstawową różnicą jest naliczanie dodatku na zysk (*Gewinnzuschlag*) w ramach składki brutto w przypadku SA i jego brak (przynajmniej w pierwotnych założeniach) w kalkulacjach TUW. Problem ten jest jednak obecnie traktowany marginesowo. Znaczące różnice w wysokości naliczonej przez towarzystwo ubezpieczeń SA oraz TUW składki wynikają ze:

a) zróżnicowanego przebiegu szkodowości na korzyść TUW, który wynika z:
   - możliwości ograniczenia ryzyka: *moral hazards* (hazardu moralnego) oraz ryzyka *adverse selection* (selekcji negatywnej)[18],
   - możliwości ograniczenia oszustw ubezpieczeniowych (*Versicherungsbetrug*),
   - możliwości formalnego (przez zapisy w statucie) oraz nieformalnego (przez wewnętrzne instrukcje zarządu) określenia i ograniczenia grupy potencjalnych klientów, którym udzielana jest ochrona ubezpieczeniowa – co prowadzi do łatwiejszego ujednolicenia przyjmowanego ryzyka, homogenizacji portfela i w efekcie obniżenia wysokości składki;

b) zróżnicowanej wysokości kosztów administracyjnych na korzyść TUW, która wynika z mniejszego nakładu prac w administracji w TUW, w których grupa klientów jest z reguły mniejsza (choć jest to duże uproszczenie);

c) zróżnicowanej wysokości kosztów akwizycji, która wynika z: zawężonej grupy ubezpieczonych (w pierwotnej formie TUW), którzy są jednocześnie członkami i założycielami wspólnoty ubezpieczeniowej.

3.2.3. Ryzyko związane z działalnością przedsiębiorstwa (*unternehmerisches Risiko*)

W TUW, gdzie podstawowa idea funkcjonowania opiera się na zasadzie wzajemności, ryzyko związane z działalnością towarzystwa spoczywa na jego

[18] Tłum. autora. Jest to ryzyko, które polega na tym, iż ubezpieczane są te przedmioty, w przypadku których ubezpieczający ma pewność, iż ulegną one wypadkowi objętemu ubezpieczeniem.

członkach, którzy w przypadku niekorzystnego przebiegu szkodowości są zobowiązani do wyrównania straty albo przez dopłatę do składki (*Nachschußpflicht*), albo przez ograniczenie istniejących lub potencjalnych roszczeń z odszkodowań/świadczeń z tytułu wypadków ubezpieczeniowych objętych ochroną ubezpieczeniową (*Kürzung der Versicherungsansprüche*). W ubezpieczeniowych spółkach akcyjnych ryzyko zbyt nisko obliczonej składki ponoszą tylko akcjonariusze.

W dzisiejszej praktyce ubezpieczeniowej problem dopłat do składki, z powodu jej zbyt niskiego wyliczenia w towarzystwie wzajemnym występuje rzadko. Dysponując dokładnymi i wieloletnimi statystykami oraz względnie homogenicznym portfelem jednorodnego ryzyka, także TUW są w stanie precyzyjnie określić składkę i zabezpieczyć się przed sytuacją zbyt niskiego jej naliczenia.

3.2.4. Dystrybucja osiągniętej nadwyżki bilansowej lub pokrycie straty bilansowej z działalności zakładu ubezpieczeń

W przypadku TUW nadwyżka bilansowa, zgodnie z § 38 wspomnianej już niemieckiej ustawy o nadzorze ubezpieczeniowym, powinna być dzielona pomiędzy członków towarzystwa. W SA uprawnienia do zysku bilansowego mają jedynie akcjonariusze (którzy mogą być także, ale nie muszą, ubezpieczonymi) i ewentualnie część ubezpieczonych, która zawarła umowy w przypadku ubezpieczeń na życie.

Proces zanikania różnic związanych z podziałem zysku bilansowego na przełomie ostatnich kilku lat, był szczególnie wyraźny dla zakładów prowadzących ubezpieczenia na życie oraz zakładów prowadzących ubezpieczenia zdrowotne (*Krankenversicherung*). Wynika to z dwu podstawowych przyczyn:

1) rosnącej konkurencji i walki zakładów ubezpieczeń na życie o klienta (szczególnie wyraźnej w Niemczech, gdzie powszechnie panuje pogląd o nadubezpieczeniu ludności i gdzie rynek jest już od wielu lat nasycony i podzielony pomiędzy poszczególne zakłady),

2) przepisów nadzoru ubezpieczeniowego, które nakazują bez względu na formę prawną:

- w przypadku ubezpieczycieli na życie: tworzenie rezerwy ubezpieczeniowej na podział zysku wśród ubezpieczonych w wysokości minimum 90% zysku bilansowego,
- w przypadku zakładów ubezpieczeń zdrowotnych – w wysokości 75% zysku wynikającego z bilansu;

oraz dla:

- spółek akcyjnych: wypłacanie akcjonariuszom co roku z zysku kwoty odpowiadającej minimum 4% kapitału podstawowego.

Jednym z podstawowych problemów wynikających z podziału osiąganej nadwyżki bilansowej w przypadku TUW jest zagadnienie podziału tej nadwyżki między ubezpieczonych nieczłonków TUW. W klasycznych TUW, gdzie wszyscy ubezpieczeni byli członkami, problem ten nie istniał. Jednak współcześnie coraz częściej także ubezpieczeni niebędący członkami biorą udział w podziale nadwyżki. Z jednej strony łamie to podstawową zasadę wzajemności, z drugiej stanowi ważny argument przy werbowaniu klientów. Rozwiązaniem tego problemu może być umieszczenie odpowiedniego przepisu w statucie towarzystwa, dopuszczającego możliwość uwzględnienia nieczłonków w przypadku podziału nadwyżki bilansowej. Możliwe uzasadnienie wywodzi się z praktyki ubezpieczeniowej, w której duża część zysku (obecnie także w TUW) przypada na zyski z lokat kapitałowych, a nie z działalności techniczno-ubezpieczeniowej. Pierwotna definicja nadwyżki w TUW opierała się na wyniku techniczno-ubezpieczeniowym bazującym, w dużym uproszczeniu, na składce oraz odszkodowaniach, a niebiorącym pod uwagę inwestycji w papiery wartościowe.

Ważna różnica wypływająca z formy prawnej towarzystwa wynika z zakresu praw ubezpieczonych do podejmowania decyzji oraz zasięgania informacji dotyczących przedsiębiorstwa. W klasycznych TUW każdy ubezpieczony jest jednocześnie członkiem i współwłaścicielem oraz ma prawa współdecydowania o sprawach towarzystwa lub delegowania swego prawa na inne osoby. W spółkach akcyjnych prawa te są dla ubezpieczonych bardzo ograniczone (i odnoszą się w praktyce tylko do polityki informacyjnej zakładu). Jednak należy podkreślić, że zarówno w TUW, jak i SA podstawowe decyzje, dotyczące „codziennej" polityki przedsiębiorstwa i jego zarządzania podejmowane są przez wybrane do tego celu organy.

Do różnic pomiędzy TUW a SA należy również ograniczona możliwość kontroli własności SA. Szczególnie gdy towarzystwo notowane jest na giełdzie (co na rozwiniętych rynkach zachodnich jest standardem). W tym przypadku, pomijając regulacje prawne ograniczające prawa do nabycia akcji na wolnym rynku lub wprowadzające obowiązek informowania organu nadzoru i otrzymania jego zgody na zakup pakietów akcji stanowiących określony procent głosów na walnym zgromadzeniu[19], nie istnieją przeszkody w zmianach właścicie-

[19] W Niemczech wymagane jest, by zakład ubezpieczeń, który nabył lub odstąpił akcje innego ubezpieczyciela, niezwłoczne poinformował organ nadzoru, gdy wartość tych akcji lub praw do akcji przekroczyła 20, 33 i 50% głosów na walnym zgromadzeniu lub wartości kapitału nominalnego. Zob. VAG, rozdz. II, § 13d, pkt 4. W Polsce minister finansów musi zostać poinformowany o nabyciu akcji zakładu ubezpieczeń w ilości zapewniającej przekroczenie 10% głosów na walnym zgromadzeniu. Aby nabyć akcje lub prawa do akcji zapewniające przekroczenie 25, 33, 50, 66 oraz 75% głosów na walnym zgromadzeniu, nabywca akcji obowiązany jest uzyskać *a priori* zgodę ministra finansów. Zob. ustawa o działalności ubezpieczeniowej, art. 11d, pkt 1, ust. 1 i 2.

la/właścicieli – które wywołują stały stan zagrożenia ograniczeniem samodzielności. W przypadku TUW problem ten występuje w dużo mniejszym natężeniu, przede wszystkim z powodu ograniczonego prawa członków do przenoszenia członkostwa na inne osoby fizyczne lub prawne[20]. Fakt bycia spółką giełdową notowaną na giełdzie papierów wartościowych nakłada na firmy dodatkowe obowiązki w ramach tzw. kontroli giełdowej. Ponadto ułatwia to proces tworzenia nowych struktur właścicielsko-organizacyjnch, np. koncernów, holdingów w drodze fuzji (*mergers*) lub „wrogich" przejęć (*hostile takeover-bids*).

4. Porównanie wad i zalet ubezpieczeniowych towarzystw wzajemnych i ubezpieczeniowych spółek akcyjnych z punktu widzenia teorii zarządzania

Uproszczone porównanie wad i zalet TUW i TU SA z punktu widzenia teorii zarządzania obrazuje poniższe zestawienie.

Wady	Korzyści
TU SA	
– sprzeczność interesów właścicieli – akcjonariuszy (maksymalizacja zysku) i ubezpieczonych (bezpieczeństwo i niska cena)	– uzależnienie wynagrodzeń menedżerów od osiąganych wyników – bodźce do efektywnego zarządzania przez wyposażenie menedżerów i właścicieli w opcje (*stock options*) oraz bonusy związane z wypracowywanymi wynikami (*stock bonuses*) – zwiększony poziom kontroli i monitoringu menedżerów przez właścicieli (akcjonariuszy)
TUW	
– trudności w pogodzeniu wewnętrznego konfliktu interesów między właścicielami (ubezpieczonymi) a zarządem stawiającym na ekspansję towarzystwa – ograniczone możliwości monitoringu managementu	– spójność interesów właścicieli i klientów, będących jednym podmiotem

[20] W Polsce uzyskanie członkostwa musi być związane z zawarciem umowy ubezpieczenia, a jego utrata z wygaśnięciem stosunku ubezpieczenia, chyba że statut stanowi inaczej. Zob. ustawa o działalności ubezpieczeniowej, art. 16, ust. 2. Nie uregulowano w niej *explicite* zagadnienia przenoszenia praw członkowskich.

5. Reklama a forma prawna ubezpieczyciela

Stosowane w Niemczech rozwiązania prawne regulujące problematykę konkurencji (w tym przede wszystkim wolnej konkurencji) między towarzystwami ubezpieczeń wzajemnych oraz ubezpieczeniowymi spółkami akcyjnymi opierają się na postanowieniach dyrektywy Unii Europejskiej o konkurencji w ubezpieczeniach, która mówi: „zakazuje się wskazywania na inne zakłady ubezpieczeń lub pośredników ubezpieczeniowych w reklamie, w tym przede wszystkim w ulotkach, broszurach i ogłoszeniach reklamowych oraz w innych środkach reklamowych. Obejmuje to w szczególności odnoszenie się w reklamie do formy prawnej innych zakładów ubezpieczeń [jako źródła przewagi komparatywnej – dopisek autora]"[21].

W przeszłości brak tych uregulowań umożliwiał TUW wykorzystywanie w kampaniach reklamowych tzw. przewagi komparatywnej (*comparative advantage*) wywodzącej się z różnic w istocie formy prawnej działalności. Następowało to przez podkreślanie wzajemnego charakteru i wskazywanie na prowadzenie działalności niezorientowanej na zysk. Jednocześnie podkreślano znaczenie zysku w filozofii działania ubezpieczeniowych spółek akcyjnych i wypłacanie go akcjonariuszom „na koszt ubezpieczonych". Spółki akcyjne odpowiadały wskazując na obowiązek pokrywania straty przez członków towarzystwa wzajemnego, co jednakże stanowiło słabszy argument.

Dziś jednak walka ta mogłaby się obrócić na niekorzyść TUW. Wynika to przede wszystkim z uprawnień członków, którzy w trakcie trwania prawnego stosunku ubezpieczenia mogą decydować o zmianie jego warunków, przez zmianę odpowiednich zapisów w statucie.

Do wzmożonej dyskusji o dopuszczalności reklamy wskazującej na formę prawną ubezpieczyciela przyczyniła się bardzo zła sytuacja zakładów prowadzących ubezpieczenia autocasco, która dotknęła w dużym stopniu niemieckie TUW, zmuszając je do znalezienia możliwie najszybszej drogi wyjścia z tego problemu (*Sanierung*). TUW dysponują opisanym uprawnieniem, polegającym na prawie do zmiany statutu i dopuszczeniu w ten sposób możliwości zmian warunków ubezpieczeń w czasie ich trwania. W szczególności dotyczy to ustaleń taryfowych, udziałów własnych oraz podwyżek składki, w sytuacji gdy występuje podwyższona szkodowość. Najbardziej poszkodowani są w tej sytuacji ubezpieczeni niebędący członkami, którzy nie mając prawa głosu na walnym

[21] Tłum. autora, w oryginale: „Auf andere Versicherungsunternehmen oder Vertreter darf in der Werbung, insbesondere in Werbeschriften, Werbeanzeigen oder sonstigen Werbemitteln nicht hingewiesen werden. Das gilt insbesondere für Hinweis auf: a) Rechtsform anderer Versicherungsunternehmen".

zgromadzeniu, nie mogą bronić się przed niekorzystnymi dla nich zmianami. Co ciekawe, niemiecki nadzór ubezpieczeniowy zaaprobował tę sytuację. Dla spółek akcyjnych ta droga rozwiązania problemów zarówno ubezpieczeń autocasco, jak i każdego innego ubezpieczenia jest wykluczona. Tu zmiany wprowadzone mogą być jedynie poprzez zmianę umowy z możliwością jej wypowiedzenia lub przez zawarcie zupełnie nowej.

Sytuacja ta, gdyby została wykorzystana przez spółki akcyjne w ich kampaniach reklamowych, mogłaby doprowadzić do zdeprecjonowania TUW lub, traktując ten problem w kategoriach ekonomicznych, do pozbawienia TUW klientów i członków.

Podsumowanie

Różnice pomiędzy TUW a ubezpieczeniowymi spółkami akcyjnymi w systemie niemieckim są ciągle znaczące. Sytuacja dotycząca TUW wydaje się jednak polaryzować. Z jednej strony, istnieją małe towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych, spełniające postawione sobie w statucie zadania w bardzo dobry sposób (można by zaryzykować stwierdzenie, iż dla objętego przez siebie ryzyka zapewniają one efektywniejszą i tańszą ochronę niż spółki akcyjne). Z drugiej, funkcjonujące duże TUW napotykają liczne trudności wywodzące się z ułomności lub ograniczeń związanych z tą formą prawną. Problemy związane z ograniczeniami kapitałowymi w przypadku dużych towarzystw ubezpieczeń wzajemnych i pojawiające się propozycje ich rozwiązania prowadzą jednak do zanikania różnic między TUW a SA. W wyniku procesów globalizacji, koncentracji oraz rozszerzenia oferowanej przez zakłady ubezpieczeniowe palety usług finansowych (w ramach *Allfinanz*) te same problemy dotykają wszystkich ubezpieczycieli, bez względu na ich formę prawną.

Obecnie zarówno w Niemczech, jak i na pozostałych rozwiniętych rynkach ubezpieczeniowych (dotyczy to przede wszystkim Stanów Zjednoczonych oraz Wielkiej Brytanii) występuje bardzo silna tendencja polegająca na przekształcaniu się towarzystw ubezpieczeń wzajemnych w spółki akcyjne[22]. Proces ten nazwany demutualizacją (ang. *demutualization*) wywołuje falę rozważań na temat sensu i celowości istnienia ubezpieczeniowych towarzystw wzajemnych oraz przyszłości rynku ubezpieczeń.

Wydaje się, iż zagadnienie to ma obecnie dla polskiej praktyki ubezpieczeniowej niewielkie znaczenie. Polskie TUW po ich likwidacji lub nacjonalizacji

[22] **P. Milewski**, Współczesne procesy zmian i przekształceń w towarzystwach ubezpieczeń wzajemnych (materiały niepublikowane).

w okresie powojennym zaczęły się dopiero odradzać. Jednocześnie autor jest zdania, iż polski rynek dostosowuje się do wolnorynkowych realiów pełnej konkurencji w tak szybkim tempie, że powstanie opisanych w artykule problemów jest kwestią najbliższego okresu.

MUTUAL INSURANCE COMPANIES VS JOINT STOCK INSURANCE COMPANIES – ON THE BASIS OF GERMAN INSURANCE SYSTEM

Summary

The Polish insurance as an important element of the Polish economy cannot be developed without paying attention to external factors created by the economies of Poland's neighbours. Therefore, getting acquainted with the German system of commercial insurance seems to be important. The article shows that in the German system an important role is played by mutual insurance companies and joint stock insurance companies which provide the entities (individuals and institutions) with protection against negative effects of misfortune. The article characterises briefly the above-mentioned two legal forms of carrying out insurance activities: MIC (including the division between small and large mutual insurance companies) and JSIC. Later on the article describes how the differences between MIC and JSIC gradually disappear. The analysis includes legal, organisational, underwriting equity aspects as well as those connected with finances. While discussing the problem of capital the author presents widely debated in Germany hypothetical ways of solving the problem of raising their equity also by mutual insurance companies. Advantages and disadvantages of MIC and JSIC are listed from the viewpoint of the theory of management. The final part of the paper is devoted to a brief analysis of competition between MIC and JSIC in the light of advertising campaigns carried out by those companies.